

## R O Z K A Z    O f i c e r s k i    N o    9 .

1.

Przekraczanie linii demarkacyjnej.  
L. 4098; adj.

W ubiegłym tygodniu miał miejsce wypadek przekroczenia przez własnych żołnierzy linii demarkacyjnej i przeprowadzanie rekwizycji w pasie neutralnym, przed samymi placówkami litewskimi, skąd nasi żołnierze byli ostrzelani, zostawiając zabitym jednego konia.

Niezważając na to, toż samo powtórzyło się dnia następnego, co wywołało ogień artylerii litewskiej, który zaalarmował cały odcinek.

Przypominam, że przekraczanie linii demarkacyjnej, jako naruszanie warunków zawieszenia broni, może pociągnąć za sobą niepożądane konsekwencje natury politycznej i zaznaczam, iż na przyszłość będę oddawać pod sąd polowy D-ców, w oddziałach których powtórzą się podobne wypadki.

2.

Przestrzeżenie przed nadużywaniem alkoholu.  
L. 4090/adj.

Zaszedł świeżo wypadek, iż dwaj oficerowie, z których jeden wyższej szarży i na odpowiedzialnym stanowisku, zjawili się na ulicy w stanie nie trzeźwym i swoim gorszącym zachowaniem się ściągali na siebie powszechną uwagę przechodniów, wywołując z ich strony uwagi obrażające stan oficerski.

Jako przygodny świadek tych ekscesów poleciłem dowódcy garnizonu niezwłocznie aresztować obydwóch oficerów i zwróciłem się do D. O. K. z wnioskiem surowego ukarania winnych.

Powyższe podaję do wiadomości pp. oficerów i nadmieniam, że przeciwko winnych nadużycia trunków wysokokowych będę występował z całą bezwzględnością.

3.

Zachowanie się pp. oficerów.  
L. 4092/adj.

Zwracam uwagę wszystkich oficerów korpusu, że na oficjalnych zebraniach i obiadach, na których tembardziej są obecni starsi dowódcy i goście, prawo zabierania głosu do wygłaszania publicznej mowy lub toastu może być udzielone każdemu tylko przez starszego dowódcę. Na uroczystości dnia 12. 12. 20. ppor. Wierzbicki Zacharjasz z Nowogrodzkiego pp. będąc w stanie podnieconym, pomimo mego napomnienia trzykrotnie zabierał głos dla wzniesienia toastów.

To zachowanie się ppor. Wierzbickiego dowodzi, że oficer ten nie jest karny i źle wychowany wojskowo. W czasie teje uroczystości podczas wygłaszania mów przez pp. oficerów i gości, niektórzy z obecnych oficerów nie zważając na ogólną ciszę prowadzili półgłosem rozmowę, przeszkadzając mówiącemu i wywołując ogólne zgorzienie obecnych. Jestem nadzwyczaj zdziwiony i oburzony tem, że, na szczęście te nieliczne jednostki z pp. oficerów należą do klasy inteligentnych ludzi, nie rozumieją lub nie znają elementarnych zasad przyzwoitości zachowania się w towarzystwie starszych i kolegów.

Nieznajomość form towarzyskich wykazana tak jaskrawo w powyżej podanych nieścisłościach przez niektórych pp. oficerów przynosi ujmę wszystkim noszącym mundur oficerski, gdyż o zachowaniu się jednostek zwykle wydaje się sąd o wartości ogółu, do którego dana jednostka należy.

Wobec powyższego polecam dowódcom pułków i samodzielnych oddziałów wglądać częściej i głębiej w życie i zachowanie się pp. oficerów jak na służbie tak i w życiu prywatnym, bo czas już wielki nastał, aby korpus oficerski stał na wysokości swego zadania.

RZĄDKOWSKI m. p.

Generał—podporucznik i Dowódca Korpusu.

Otrzymują według rozdzielnika umieszczonego w rozkazie dziennym Nr. 22.